

# Przedmowa

Pisma procesowe i orzeczenia w sprawach rodzinnych i opiekuńczych to publikacja spełniająca życzenia wielu czytelników, stanowiąca zbiór wzorów gotowych wystąpień do sądu i reakcji sądu na takie wystąpienie.

Książka ta ma pokazać czytelnikom, jak pisać do sądu o problemach rodzinnych – własnych lub reprezentowanych mocodawców, czy też podopiecznych, żeby wygrać sprawę.

Zdaniem autorki pisma w sprawach rodzinnych i opiekuńczych powinny odpowiadać szczególnym wymogom – zarówno *stricte* procesowym, wynikającym z obowiązującej procedury cywilnej, jak i materialnym, wynikającym z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz ustaw powiązanych z nim tematycznie. Powszechnie przyjmuje się, że poprawne pismo procesowe ma być czytelne, a zarazem syntetyczne, pozbawione przesadnej obszerności. Największy jednak problem przy redakcji pism w sprawach rodzinnych i opiekuńczych stanowi trudna sztuka dostosowania tematyki życia rodzinnego do rygorów języka prawniczego. Rzecz w tym, że życie niesie ze sobą takie kazusy rodzinne, których nie wymyśliłby żaden jurysta, a jednocześnie ta sama rzeczywistość nierzadko stawia przeciętnego obywatela, będącego laikiem w zakresie zagadnień prawnych, w roli petenta organów wymiaru sprawiedliwości.

Niniejsza publikacja ma ułatwić jej czytelnikom poruszanie się w gąszczu przepisów i zasad prawnych. Oddana właśnie w ich ręce książka czyni zadość tym wymogom. Stanowi ona zbiór wzorów pism procesowych, a zarazem hipotetycznych rozstrzygnięć sądowych, będących reakcją na stosowne żądanie obywatela.

Atutem tej publikacji jest jej potoczny język i tematyka poszczególnych wzorów odpowiadająca rzeczywistym problemom pojawiającym się na sądowych salach rozpraw i w pokojach posiedzeń sędziów.

To już trzecie wydanie tej książki. Poprzednie wydania zawierały głównie wzory przeznaczone dla tych wszystkich czytelników, którzy albo w ogóle nie byli prawnikami, a mieli problemy natury prawnorodzinnej, albo stawiali w zawodzie prawniczym pierwsze kroki i brakowało im jeszcze zawodowego doświadczenia.

Intencją autorki było przekonanie czytelników, że pismo procesowe w sprawie rodzinnej to przede wszystkim krótka historia problemów rodzinnych, naświetlona z perspektywy osoby oczekującej sądowej pomocy w sytuacji ekstremalnej, kiedy zawodzą inne próby rozwiązania problemu, podejmowane na drodze pozaprawnej. Takie pismo nie musi być nadmiernie sformalizowane, tzn. przesycone terminologią prawniczą i bezosobowe. Pismo w sprawie rodzinnej może być nieco emocjonalne, bo uczucia nie są dowodem słabości, jak mawiają niektórzy – przeciwnie, uczucia są dowodem szczerości i mogą stanowić atut strony w rywalizacji z przeciwnikiem procesowym.

Czytelnicy oczekują jednak przede wszystkim profesjonalizmu. Dlatego na ich życzenie w niniejszej publikacji odwrócono proporcje pism sporządzonych bezpośrednio przez stronę w stosunku do pism profesjonalnych pełnomocników. Zamieszczono zatem wiele projektów pism przygotowanych przede wszystkim dla profesjonalnych pełnomocników, czyli składanych w imieniu mocodawcy, a nie bezpośrednio przez stronę postępowania.

To pismo ma być zwięzłe, napisane profesjonalnym językiem, z użyciem fachowej terminologii i zawierać konkretne żądanie, skierowane do sądu właściwego rzeczowo i miejscowo.

Jednak dla wyboru czytelników zamieszczono też kilka wariantów pism przygotowanych bezpośrednio dla stron postępowania. Każde pismo odpowiada wymogom procedury, a zarazem zawiera konkretny problem rodzinny sformułowany w postaci roszczenia prawnego z uzasadnieniem, wymierzonego przeciwko konkretnemu adresatowi lub z udziałem innych osób i skierowanego do sądu.

Książka obejmuje również projekty orzeczeń sądu I instancji.

Sąd ten rozwiązuje problem w postaci orzeczenia mającego postać wyroku w sprawach procesowych i postanowienia w postępowaniu nieprocesowym. Wzory tych orzeczeń są przeznaczone zarówno dla początkujących w zawodzie asesorów sądowych i sędziów, jak i dla stron postępowania, aby przez porównanie treści wzoru pisma procesowego z odpowiednim wzorem orzeczenia mogli przedsięwziąć analizę prawną każdej sprawy i przewidzieć jej wynik.

Nazwy i adresy sądów (poza Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy oraz Sądem Okręgowym w Warszawie) oraz dane personalne podane w pismach procesowych, w tym numery PESEL i NIP są wytworem wyobraźni autorki, a ich ewentualna zbieżność z rzeczywistością jest przypadkowa. Wzory obejmują fikcyjne oraz faktyczne stany sprawy, przy czym w wyrokach pominięto znak orła, który widnieje w wyrokach oryginalnych.

Bazę prawną dla wzorów pism procesowych w sprawach rodzinnych i opiekuńczych stanowi ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 682).

Kodeks zawiera trzy tytuły: Małżeństwo, Pokrewieństwo i powinowactwo, oraz Opieka i kuratela. Tytuły te stanowią podstawę systematyki poszczególnych wzorów stosownie do kolejnych artykułów Kodeksu.

Wzory wzbogaca komentarz materialny i procesowy, odpowiedni dla każdego rodzaju sprawy rodzinnej lub opiekuńczej.

Uwagi i objaśnienia do każdego wzoru obejmują obowiązującą podstawę materialno-prawną roszczenia, procedurę cywilną, informacje o kosztach sądowych, w szczególności wysokości opłat od każdego pisma procesowego, dopuszczalne środki zaskarżenia, a także aktualne orzecznictwo w sprawach rodzinnych i opiekuńczych.

Książka przeznaczona jest dla bardzo szerokiego kręgu odbiorców: sędziów, asesorów sądowych, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, notariuszy, ale również studentów i absolwentów prawa, aplikantów zawodów prawniczych, a także pedagogów i psychologów pracujących z młodzieżą, kuratorów sądowych, pracowników pomocy społecznej, pracowników służby zdrowia, w szczególności lekarzy i średniego personelu medycznego, osób zaangażowanych w poradnictwo rodzinne i pieczę zastępczą, kadry zakładów dla nieletnich, kadry dydaktycznej w oświacie i szkolnictwie wyższym.

Autorka poleca tę książkę szczególnie tym wszystkim czytelnikom, którzy nie mając przygotowania prawniczego, borykają się z problemami życia rodzinnego, wikłając się w spory natury prawnej. Wzór profesjonalnego pisma procesowego może być bowiem z powodzeniem wykorzystany bezpośrednio przez stronę postępowania.

Nie bójmy się sądu i miejmy odwagę racjonalnie prezentować swoje racje w sposób zrozumiały i oczywiście poprawny procesowo.

Zamiarem autorki było przekonanie czytelników, że jeżeli przedstawią swój problem i przekonają sąd o jego słuszności, to wygrają sprawę.

Życząc owocnej lektury, autorka pozostaje w przekonaniu, że liczba sprzedanych egzemplarzy pomnoży sukcesy sądowe czytelników oraz istotnie ułatwi im rozwiązywanie problemów prawnych na drodze pozasądowej, koncyliacyjnej, drogą mediacji, negocjacji i porozumienia.

Warszawa, dnia 7 września 2018 r.

*Krystyna Gromek*